

0-1
0-2
0-3
0-4
0-5
0-6
0-7
0-8
0-9
0-10
0-11
0-12
0-13
0-14
0-15
0-16
0-17
0-18
0-19
0-20
0-21
0-22
0-23
0-24
0-25
0-26
0-27
0-28
0-29
0-30
0-31
0-32
0-33
0-34
0-35
0-36
0-37
0-38
0-39
0-40
0-41
0-42
0-43
0-44
0-45
0-46
0-47
0-48
0-49
0-50
0-51
0-52
0-53
0-54
0-55
0-56
0-57
0-58
0-59
0-60
0-61
0-62
0-63
0-64
0-65
0-66
0-67
0-68
0-69
0-70
0-71
0-72
0-73
0-74
0-75
0-76
0-77
0-78
0-79
0-80
0-81
0-82
0-83
0-84
0-85
0-86
0-87
0-88
0-89
0-90
0-91
0-92
0-93
0-94
0-95
0-96
0-97
0-98
0-99
0-100

Przyjaciół Ludu

Planu polsko-litewskiego w polsko-litewskiej wojnie

Nowy Przyjaciół Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo.
Koszt za poście z odnośnikiem miesięcznym 1200 mk.
Koszt za odnośnikiem miesięcznym 1100 mk. z odnośnikiem w domu 1200 mk.
Koszt w Polsce miesięcznym 2100 mk.
Pośrednicy agentów 100 mk.
Koszt pod opieką 2 franki. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciół Ludu — Kępno (Wlkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Coza ogłoszeń:
Zwyczajnie za wiersz nieparełowy jednokolumnowy 120 mk.
Zwyczajnie i dla poszukujących pracy 120 mk.
Reklamy w dziale redakcyjnym 300 mk.
Przed tekstem na 1 stronie 400 mk.
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent drożej.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 22.

Kępno, na czwartek 22 lutego 1923 r.

Rok X.

Ogłoszenie.

Wzajemnie Szan. Nabywców nieruchomości: to jest straż w powiecie kępińskim tak Polaków jakoteż Litwinów, którzy zawierali kontrakty przed b. sekretarzem powiatowym w Kępnie p. Wenckiem, od czasu ustąpienia w, aż do jesieni 1922, aby w interesie własnego zarobku, tychże nieruchomości zgłosili się z temi kontraktami do kancelarii Dr. adwokata Notariusza

Malińskiego w Ostrowie.

O nasze granice.

Wzajemnie Szan. Nabywców nieruchomości: to jest straż w powiecie kępińskim tak Polaków jakoteż Litwinów, którzy zawierali kontrakty przed b. sekretarzem powiatowym w Kępnie p. Wenckiem, od czasu ustąpienia w, aż do jesieni 1922, aby w interesie własnego zarobku, tychże nieruchomości zgłosili się z temi kontraktami do kancelarii Dr. adwokata Notariusza

Wzajemnie Szan. Nabywców nieruchomości: to jest straż w powiecie kępińskim tak Polaków jakoteż Litwinów, którzy zawierali kontrakty przed b. sekretarzem powiatowym w Kępnie p. Wenckiem, od czasu ustąpienia w, aż do jesieni 1922, aby w interesie własnego zarobku, tychże nieruchomości zgłosili się z temi kontraktami do kancelarii Dr. adwokata Notariusza

Wzajemnie Szan. Nabywców nieruchomości: to jest straż w powiecie kępińskim tak Polaków jakoteż Litwinów, którzy zawierali kontrakty przed b. sekretarzem powiatowym w Kępnie p. Wenckiem, od czasu ustąpienia w, aż do jesieni 1922, aby w interesie własnego zarobku, tychże nieruchomości zgłosili się z temi kontraktami do kancelarii Dr. adwokata Notariusza

Wzajemnie Szan. Nabywców nieruchomości: to jest straż w powiecie kępińskim tak Polaków jakoteż Litwinów, którzy zawierali kontrakty przed b. sekretarzem powiatowym w Kępnie p. Wenckiem, od czasu ustąpienia w, aż do jesieni 1922, aby w interesie własnego zarobku, tychże nieruchomości zgłosili się z temi kontraktami do kancelarii Dr. adwokata Notariusza

Walki na pograniczu polsko-litewskim.

Według wiadomości z Wilna, oddział polskiej strażi pogranicznej opuścił Strzeliszki pod naporem dużej siły litewskiej po silnym, 2 godzinnym ogniu artylerji. Oprócz artylerji litewskiej brały udział w walkach w Strzeliszki regularne wojska litewskie. Straty nasze wyniosły 2 zabitych i 6 rannych. Jeden oficer strażi granicznej, który ładował na sanie 2 ciężko rannych, dostał się do niewoli. Wskutek oddania Strzeliszek pozycja nasza w 2. biskach okazała się nie do utrzymania. Opuściliśmy ją w nocy.

Strzeliszki, Złotki, Kaniów, Białobrzegi. Wojsko to były włączone przez pułk Chardigny'ego do pasa neutralnego a stosownie do projektu Saury cała ta część pasa nam przypada. Litwini korzystają z niejasnej redakcji odpowiedniego ustępu decyzji Ligi Narodów i uważają te wioski za swoje. Kalenc i Splenienki pozostały w naszym ręku. Wczoraj zauważono silny ruch patroli nieprzyjacielskich w okolicy Koleniec. Ataki litewskie na Splenienki okazały się bezskuteczne.

Atache wojskowy włoski i waliński oświadczył, że Litwini zachowują się przewlekająco i dają władzom polskim wystarczające powody do wszczęcia kroków wojennych. Według p. walińskiego polskie uczynią jednak bardzo dobrze, nie uciekając się do tego kroku.

Z naszej strony ciągle biorą udział w akcji tylko straż graniczna i policja. Natomiast delegat rządu polskiego w Wilnie p. Roman w rozmowie z dziennikarzami wileńskimi oświadczył, że miejscowości zajęte przez regularne wojska litewskie nie mogą być odebrane przy pomocy tylko policji i strażi pogranicznej, uzbrojonych jedynie w karabiny, ponieważ mamy do czynienia z regularnym wojskiem, operującym wszystkimi rodzajami broni. P. Roman przewiduje w dalszym ciągu silne niepokój pograniczne, albowiem władze litewskie wydały swoim wojskom kategoryczny rozkaz stawiania oporu zbrojnego.

Szef angielskiej misji wojskowej w Warszawie gen. Carton de Viart w towarzystwie jednego Francuza i dwóch oficerów polski w zwiędził pas neutralny i był świadkiem, że na wioskę Wójtowa strzelała artylerja litewska. Z Wójtowa gen. Carton de Viart udał się do Strzeliszek, kiedy nasze oddziały opuszczały całą wioskę. Od tej chwili słuch o nim zaginął. Są obawy, że gen. Carton de Viart z trzema towarzyszami dostał się do niewoli.

Nasze straty do dnia wczorajszego wyniosły 3 oficerów policji i 40 policjantów. Trzech oficerów strażi pogranicznej dostało się do niewoli. Ze strony litewskiej jest 40 rannych, i kilku zabitych, a 20 dostało się do niewoli.

W rejonie Szyrwint, które zostały przez delegację polską pod kierunkiem p. Askenazego odstąpione Litwie w zamian za odcinek kolejowy Wilno—Grodno, ludność polska utworzyła komitet powstańczy, aby stawić Litwinom zbrojny opór.

Z Sejmu.

Większą część piątkowego posiedzenia sejmowego zajęła kwestja nowego regulaminu sejmu. Zmiany zaprowadzone w dotychczasowym były konieczne, m. i. z tego względu, że nowy sejm znajduje się w trudniejszych warunkach, aniżeli poprzedni, ponieważ posiada

mniejszości narodowe w ogromnej liczbie skłonne do paraliżowania jego działalności na każdym kroku — Nowy regulamin zapewni sejmowi większą sprawność, krepując wybujałe temperamenty poselskie, dając do stworzenia w Sejmie atmosferę pracy i zapewnienia mu większego respektu ze strony rządu. — Nie dziwnego, że najbardziej niezadowolona była z nowego regulaminu lewica i mniejszości narodowe szczególnie te ostatnie. Zgłosiły też one największą ilość poprawek do projektu, opracowanego przez komisję na sesję poprzednią, te upadły. Charakter polityczny głosowań nad poszczególnymi artykułami i poprawki był dość rozmaity. W większości jednak wypadków rzuciła się w oczy zgodność głosowania prawicy i „Piasta”.

Zakończyła posiedzenie dyskusja nad nagłością skandalicznego wniosku „Wyzwolenia” w sprawie rękawicy góry zbrodni, popełnionej na śp. Narutowicza, przez nabożeństwa żałobne za duszę śp. Niewiadomskiego. W interwencji przeciwko stronnictwom narodowym, trafia jednak ten wniosek w większość społeczeństwa polskiego, która została poruszona przez tragedję, jaka śp. Niewiadomskiego uczyniła politycznym zabójcą; jaka dała mu się żądać śmierci i umrzeć pięknie.

To poruszenie religijno-patriotyczne społeczeństwa było powodem, przedmiotem rozprawy i „Wyzwolenia”. Nawymysłał on stronnictwom narodowym, ludowi polskiemu, duchowieństwu, Kościołowi katolickiemu w sposób ordynarny.

W odpowiedzi p. Patkowski przemówił w imieniu Ch. D. p. seł Chaciński. Wyseili z założenia polityki polskiej silne dążenie swego klubu do uspokojenia umysłów. Odpowiedź jego była spokojna, słowa wszystkie były starannie odważone i zmierzały tylko do jednego celu — ukojenia rozbujałych namiętności. Przemówienie jego wysłuchane było uważnie przez całą izbę. Przeciwko nagłości wniosku „Wyzwolenia” głosowali solidarnie 3 kluby narodowe (gl. 141.) za nagłością — „Piast” lewica i mniejszości narodowe (gl. 156)

O naprawę finansów Rzeczypospolitej.

Mowa prezesa Klubu senackiego Dem. Chrześc., p. senatora Stanisława Nowo-worskiego b. Ministra Sprawiedliwości i b. Prezydenta m. st. Warszawy.

I.
Wysoki Senacie! Przjdyskusji nad prowizorium budżetowym zarówno w Sejmie, jak i dzisiaj w przemówieniu naszego sz. referenta sen. Bazka, głosiłem echem odbił się pogląd, że zatwierdzenie przedłożonego nam projektu ustawy o prowizorium budżetowym wymaga utrwalenia legalności w naszej gospodarce skarbowej i budżetowej i że uchwalenie prowizorium będzie z wytworzeniem tej legalności jednoznaczne, natomiast nieuchwalenie projektu ustawy pozostawi dotychczasowy stan ex lex da Rządowi wolną rękę gospodarowania finansami państwowymi bez żadnych ograniczeń. Pogląd ten zresztą był poparty i przez p. Ministra Skarbu w jego przemówieniu w Sejmie, do którego będąc jeszcze miał sposobność powrócić. Ten pogląd, według mego najgłębszego przekonania jest co najmniej nieprzezwidywalnym, a nawet, powiem więcej wyraźnym błędem, jeśli na obecny stan rzeczy w tej dziedzinie naszego życia państwowego spojrzemy z punktu widzenia Konstytucji, która weszła w życie, która już obowiązuje, co do której w tym punkcie mogłyby być pewne wątpliwości, dopóki istniał Sejm Ustawodawczy, z chwilą jednak powstania ciała prawodawczego na zasadzie tej Konstytucji wyłonionych, żadnych wątpliwości być nie może.

Otóż art. 4 Konstytucji powiada: „Ustawa Państwowa ustala corocznie budżet Państwa na rok następny”. Przepis bardzo krótki, z którego jednak

pp. Nowak z Sadogóra prezes, Mańczyk Józef
townie wiceprezes, Klosterman z Krzyżownik
Przybyła Jan z Krzyżownik skarbnik, Mrówka
Rychta i Böhm z Krzyżownik ławnicy. Na
było wybrano pp. Pochę Józefa z Proszowa
Jana z Dworzyszcz.

Polkwitowanie. W sprawie sądowej dzier-
dnym p. Nowicki Dalańow ctra nadleśniczy
owski Sadogóra składają następujący dzierżawcy
państwowych na rzecz Tow. Czytelnia Ludowej
ich świadkowie: p. Cebulski Zgorzelec
p. Kubera Dworzyszcz 9600 mk., p. Kotliński
Młoty 5500 mk., razem 25 700 mk., za które
Tow. Czytelnia Ludowej w Rychtalu serdecznie
dziękować. Kaz. Nowak prezes Tow. Czyt. Lud.

oznania.

Ujęcie zbrodniarza. Sprawca okrojonej zbrodni,
dnia 13 bm. w Piątkowie pod Poznaniem
zine Kosterów, składający się z 7 osób, został
6 bm. przez policję p. znańska ujęty. Jest nim
Antoni Sobczak, z zawodu ślusarz. Po deko-
zbrodni wyjechał morderca koniami gospodarza
do Poznania, zabierając z sobą kilka centnarów
wielką sumę pieniędzy w markach polskich oraz
zegarek złoty, rewolwer i odzież Kosterów.
Przed sprzedażą zegarka, w dniu 16 bm. u pewne-
go poznajskiego nie mógł się Sobczak nale-
życie sprzedać z posiadania cennego zegarka,
człowiek jubiler zawiadomił policję. Sobczak
zbiegł i zbiegł na dworzec kolejowy w Głównie.
Policja śledcza zaarrestowała. — Szczegóło-
niej zbrodni przedstawia się następująco: Na
tygodnie przed dokonaniem mordu, Koster przy-
jechał do służby. Pracował tam do dnia 9 bm.,
dnia tym miał się udać do Obornik po ubranie,
człowiek ten jednak, gdyż postanowił dokonać
Przez dwa dni ukrywał się na poddaszu,
włók nad ranem przystąpił do wykonania
planu. Udał się najpierw do stajni, gdzie spał
złoty, nowy parobek, zbliżył się uzbrojony
do łóżka i dwoma uderzeniami w głowę
trupem parobka i przykrył go derą. Następnie
szedł do drzwi, łączących stajnię z chlewem,
gdzie uderzył Kosterów, który miał zbudzić pa-
roba. Godz 7 Koster nadziedzi, a gdy pomimo
wołania parobek nie odezwał się, wówczas wszedł
do stajni. Wtedy Sobczak uderzeniem w głowę po-
parobka i leżącego dobił dwoma uderzeniami,
człowiek Następnie skrepił go, zaciągnął
człowiek i wrzucił do piwnicy. Powróciwszy na
poprzedni posterunek, oczekiwał s. a. nadeszła
p. Maciaszek, i uśmiercił ją w podobny sposób.
nie zaciągnął trupa parobka do piwnicy pod
kuchnią, natomiast trupa parobka przetranspo-
wował krupami. W dalszym ciągu oczekiwał przy-
Kosterowej i, gdy przechodziła, by przekonać się,
z mężem i służącą stało, morderca ją również
uderzeniami w głowę. — Uporawszy się w ten
z starszymi, udaje się do mieszkani. W tym
nadjeżdża mleczarz, któremu Sobczak oświadcza,
że nie będzie, wobec czego mleczarz udaje się
za drogę, a Sobczak wchodzi do kuchni, gdzie
dział go do stajni i morderca go dwoma uderze-
niemi w głowę, a trupa ukrywa pod łóżkiem,
zaciągając go słomą. Wraca potem do kuchni
gdzie woda od córki Kosterów, Geni, by mu przy-
mo do mycia. Dziewczyna idzie do sypialni
gdzie Sobczak przechodząc potężnym uderzeniem
rozwalą czaszkę. Pozostała tylko jeszcze dwu-
Ludwika. Sobczak wchodzi do sypialni Koste-
przebiera się w ubranie gospodarza, wyjmując
z waliz, wszystko to pakuje w derki i niesie
na wóz. Również niesie tam cztery worki
pozem. W międzyczasie słyszy płacz dziecka.
pawie, aby płacz go nie zdradził, postanawia
zrobić dwuletnia Ludkę. Berze ją na ręce, niesie
się doń dziecko do stodoły, stawia na ziemię
z niem młota pozbawia życia. — Taki przebieg
okrojona zbrodnia. Jest rzeczą trudną wprost do
dokonać tak byłol

Warszawy.

— Z działalności Chrz. Naucz. Koła Sejmowego.
dnia 16 II 1923 r. odbyło się w Sejmie p. d
odmictwem posła dra Tadeusza Mendrysa (Ch. D.)
zienie Chrz. Naucz. Koła Sejmowego. Po wy-
nającym referacie posła Korneckiego o programie
podawstwa szkolnego, uchwalono po dyskusji,
dr. Mendrysa, Sokolnicka i sen. Thulle, przy-
do systematycznej pracy nad tym przedmiotem,
tem poszczególni członkowie Koła objęli nastę-
pne referaty: poseł Kornecki o Organizacji szkol-
nego, dr. Rąb o Organizacji Władz Szkolnych
zradu, dr. Mendrysa o utrzymywaniu szkół. Na
człowiek posła Soltyka uchwalono zwrócić się za po-
cztem Komisji Oświatowej W. R. i O. P. aby
podawał program prac Ministerstwa w dziedzinie
podawstwa szkolnego, gdyż w ten sposób będzie
mogł on prowadzić pracę Koła z działalnością Minister-
stwa. Przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia
będzie nagły wniosek posła Wasyła zuka w spra-
wiedza języka ukraińskiego do wszystkich
na terenach Chełmszczyzny. Podlasia i Polesia,
niem będzie dr. Mendrysa.

— **Ochrona lokatorów.** Komisja prawnicza
uchwaliła w trzecim czytaniu zmianę ustawy o ochro-
nie lokatorów. Rząd obecny uważa za konieczne
zmianę zasadniczą wysokości komornego. Określał
wysokość komornego będzie nie jak dotychczas ko-
mitet lokalny, lecz komitet rządowy, który oceniać awa
musi zawsze przedłożyć do aprobaty Rady ministrów.
Zmiany mogą nastąpić co 2 lub 3 miesiące sto-
sownie do spadku waluty. Obecnie komisja ustaliła
wysokość komornego według normy przedwojennej
w sposób następujący: w b. zab. pr. za 1 mka., 230
mkp., w b. zab. ros. za 1 rs 500 mkp. a w b. zab.
aust. za 1 kor. 200 mkp. Sprawę tę rozpatrywała
wczoraj rada mieszkaniowa.

— **Echa zajęć grudniowych.** Prokuratura za-
żądała wydania posłów: Dymowskiego (Chrz. D.),
Ilskiego (Zw. Lud. Nar.) i ks. Wyrebowskiego (Klub
Chrz. Nar.) za udział w zebraniu „Rozwoju” na po-
czątku grudnia r. ub.

— **Nominacja podporuczników rezerwy.** Min.
spraw wojsk. gen. Sosnkowski w d. rozporządzenie,
na mocy którego wszyscy obywatele Rzeczypospolitej
Polskiej urodzeni w latach 1883 do 1899 włącznie
podlegający rejestracji i mający stopnie wojskowe as-
pirantów i oficerów armii b. państw zaborczych, winni
do dnia 1 marca br. wniesić do Min. spraw wojsk.
prośby o mianowanie ich podporucznikami rezerwy.
Prośby mają być przesłane przez odpowiednie P. K.
U. Uwzględnione zostaną podania jedynie tych pe-
tentów, którzy 1) odbyli co najmniej 1 rok służby w
skowej, 2) posiadają ukończonych co najmniej 6 klas
szkół średnich, 3) ukończyli szkołę lub kurs wojsko-
wy, oraz złożyli odcisnę egzamina. Podania po dniu
1 marca br. nie będą uwzględnione.

Z całej Polski.

— **Rocznica założenia Częstochowy.** W dniu
22 bm. przypadła 541 rocznica założenia m. Często-
chowy. Działo się to w roku 1382. Do dnia dnia
istnieją przechowane w klasztorze Jasnegórskim pa-
mątki i dokumenty uwiadamiające tę chwilę.

— **Ujęcie komunistów.** W ub. niedziele policja
wykryła w Łokalu zw. zawodowego robotników prze-
mysłu spożywczego w Sosnowcu, nielegalne zebranie
komunistów. Na widok policyj, kilku uczestników ze-
brania zdążyło uciec, resztę zaś, w liczbie 20 osób od-
prowadzono do komisariatu, gdzie po sporządzeniu
protokołu, puszczono ich na wolność. Zatrzymano
tylko braci D. i J. Barankiewiczów, przy których zna-
lezione mnóstwo bibuły komunistycznej i okólników
bolszewickich. Zauważyć należy, że wspomniany lokal
udekorowany jest szeregiem portretów Trockiego,
Lenina i tow., większość zaś zebranych stanowili mło-
dzi żydzi. Wykrycie zebrania nastąpiło zawczasie.

— **Wykrycie żył węgla.** We wsi Brędnów,
w pow. radomskim kolo Sydlow a na gruncie Rejka
i Janikowskiego przy kopalni studni odnaleziono na
głębokości 6 metrów 6 calową żyłę węgla. Przy dal-
szym kopaniu natrafiono na 18 calowy pokład rudy
żelaznej, a dalej żwół na 6 calową warstwę węgla.
Wiadomość ta zainteresowała geologów z Krakowa,
którzy udają się na miejsce odnalezienia pokładów
celem przeprowadzenia badań geologicznych.

— **Świątokradztwo.** Z kościoła parafialnego
w Chotomowie w gm. Jabłonna, skradzione dwa kie-
liczy srebrne do komuniantów, jeden z nich pozla-
cany, kielich masylny srebrny, naczynie platerowane
do olejów świętych, kociołek do wody święconej, dwa
kinkiety platerowane uniform sukienki odozwierne-
go i płaszcz granatowy, ogółem wartości dwu milionów
marek.

— **Amator konińskiego ogona.** W tych dniach
przyjechał do Szamotuł gospodarz p. Kaczmarek z No-
wego Osowca, a mając sprawę w mieście, pozostawił
furmankę na podwórzu p. Sundmanowi. Gdy około
południa przyszedł do wozu, zauważył, że zginął ogon
koniołowi. Ogón musiał być duży, bo dla odniesienia go
zabrano z wozu miech i derkę. Za wykrycie złodzieja
cennego ogona wynagrodził właściciel (tj. nie koń) na-
grode 30 000 mk.

— **Śmiały rabunek w pociągu.** W pociągu
zdążającym z Warszawy do Krakowa jechał niedoszły
emigrant do Ameryki Dębczak, pochodzący z Jasła.
Już na dworcu kolejowym w Warszawie przystąpił
doń jakiś mężczyzna, a wsiadłszy razem z nim do po-
ciagu w czasie jazdy wciągnął go do gry w karty. Po
pe-nym czasie znalazło się w wagonie 7 innych męż-
czyzn i niedaleko Skierniewic napadł Dębczaka i pod
gróźbą użycia rewolweru zrabowali mu wszystkie pie-
niądze, jakie przy nim znalazli, poczem ułotnili się. Po-
licja wszczęła śledztwo.

— **Wykopalisko.** Przy rozkopaniu ziemi w po-
bliżu tartaku pod Os em natrafiono na urnę, która przez
nieostrożność robotników została uszkodzona. W urnie
znajdowały się szczątki czaszki i brzośki. Powia-
domione o tem starostwo w Świeciu wydało rozpo-
rządzenie, aby dalsze prace przy rozkopaniu ziemi
wstrzymano.

— **Wybuch nitrocelulazy.** O północy z 15 na
16 bm. na kopalni „Wit” należącej do towarzystwa
Polski Przemysł Naftowy i Polska Nafta nastąpił wy-
buch nitrocelulazy, przygotowanej do torpedowania
szybów, 100 kgł tego materiału wybuchło z niewa-
domiej przyczyny prawdopodobnie wskutek wadliwego
sprawowania. Szyb i okoliczne budynki zniszczone,
na przestrzeni zaś kilometrą wyleciały wszystkie szyby
z okien. Świat w ludziach nie było. Szkody wynoszą

około 200 milionów marek. Wiertacz, który podczas
wybuchu był obecny w szybie w chwili zawału, został na
odległość 5 metrów i uległ kontuzji.

— **Trychiny.** W Brzeziu p. Sroda u gospodarza
Jana Stolarskiego zachorowały cztery osoby po spo-
życiu mięsa wieprzowego. Lekarz stwierdził trychiny;
mięso, które spożyto, pochodziło z nierewidowanej
szkółki młoczącej, a rewizor mięsa, po zbadaniu
znalazł w niem trychiny. Chorzy walczą ze śmiercią.
Wypadek ten winien być przestroga, aby nie spożywać
mięsa wieprzowego, nie rewidowanego przez rewizora
mięsa.

Ze świata.

— **Militaryzmowi pruskiemu odrastają szpony.**
W miastach Ukrainy sowieckiej rozlepiono plakaty,
w których władze sowieckie ogłosiły manifestację
o zawarciu kontraktu z firmą niemiecką Kruppa. Kon-
trakt dotyczący spraw ekonomicznych podpisano
17 stycznia, odnoszący się zaś do organizacji ochrony
republikę rozumie umowa odbudowy fabryk amunicji
i doków na brzegu morza Czarnego. W dziale ek-
onomicznym podjęła się firma Kruppa m. in. wybudowa-
nie w gubernii kubańskiej 16 cukrowni, 40 g. rzek,
20 rzeki oraz licznych fabryk. W związku z tem
otrzymała firma Kruppa pozwolenie na werbunek ro-
botników do projektowanych prac. Agenturę werbun-
kową założyła w Winnicy.

— **Obostrzony stan oblężenia.** W Gelsen-
kirchen ogłoszono obostrzony stan oblężenia. Okupacja
miasta spowodowana została odmową wypłacenia przez
zarząd miasta grzywny 100 milionów mk należnej
przez władze okupacyjne, oraz starciem pomiędzy żan-
darmami francuskimi a policjantami niemieckimi.

— **Rozbicie pociągów w Irlandji.** Krawie-
starcia w Irlandji trwają w dalszym ciągu. Powstanie
w jednej miejscowości ustawiło na dworcu kolejowym
odpowiednie zwrotnice a następnie jeden pociąg oso-
bowy po uprzednim wysadzeniu pasażerów, oraz 2 to-
warowe skierowały na stację. Pociągi rozłożyły się.

— **Z zaboru pruskiego.** „Dziennik Berliński”
donosi z marodanego źródła, że po zg. nie
sp. ks. Woły i zręczeniu się Napoleńskiego wejdzie
do sejmiku p. Serkowski z Wo. I. a (rusy Wsch.)
przewodniczący związku Polaków w Niemczech.

— **Niemcy rzucają na Francuzów bomby.**
W Essen przed hotelem Kaiserhof nastąpił wybuch
bomby podziwiony przez Niemców. — Nikt nie został
zabity. Straty materialne są nieznaczne.

Odpowiedzi redakcji.

— **Staremu abonentowi.** Listów nie podajemy
nie umieszczamy, wobec czego i sprawy oma-
wanej nie poruszamy. — O ile jednakoż Szan. Pan
poda nazwisko i adres chętnie umiemy

ANONIMOWKA.

W ostatnim ciągu dnia milionówki wygrana padła
na nr 0513 280

Dla rozrywki.

Przypali, a on na to...

P. set Walczak
Kmiotek szczerzy
Nie zwerzywszy się nikomu
Buchnął w Sejmie
Raz pltery
No i p. s. do domu
Olv się sprawa
Zb t rozniosta
Zapachnawszy nagłe krata
Pol cianty —
Łap za posta
A on im powiada na to
Zi kruszyne
Tych pl t-erów
Ma b. d. m. sąd i krata?
A czemuż to
Wy mien-erów
Dojldowch nie ruszata.

Kurs giełdy warszawskiej.

z dnia 20. lutego 1923 r.		
Dolary St. Zjednoczonych	-	42700
Puntury angielskie	-	20100
Franki francuskie	-	2330
Franki belgijskie	-	2050
Franki szwajcarskie	-	7130
Marka niemiecka gotówka	-	1,75
wypłata	-	1,75
Korona czeska	-	1170
Korona austriacka	-	56
1 rubel złoty	-	21500
1 rubel srebrny	-	12000

Tendencja mocniejsza.

Wobec złośliwie rozsiewanych wieści,
jakoby ci członkowie Konsumu, którzy 2000
do 15000 mk nie uiszcili, udziału w zyskach
i rabacie z zakupionych w Konsumie towarów,
mieć nie będą — zawiadamia się, że ci człon-
kowie nadal mają zyski w miarę włożonych
udziałów jak i rabat z towarów zakupionych.

Równocześnie uprasza się członków,
którzy swój udział uzupełnili, o odbiór nowo
przydzielonego cukru najpóźniej do 5 marca br.

Zarząd Konsumu Urzędniczego.

Wszystkim biorącym udział w pogrzebie naszej ukochanej żony,
siostry, siostry i siostry

ś. p. Elżbiety Jarczyńskiej

składamy serdecznie

„Bóg zapłać.“

Mąż z rodziną.

P. P.

Szanownej Publiczności miasta Kępna i okolicy donosimy uprzejmie, że z dniem 21 lutego r. b. otwieramy w Kępnie przy ulicy Warszawskiej

skład bławatów

pod firmą

BŁAWAT.

Staraniem naszym będzie zjednać sobie względy Szan. Publiczności przez towar rzetelny, ceny możliwe niskie i skora a uprzejmą obsługę

Prosząc o łaskawe poparcie naszego przedsiębiorstwa, kreślimy

z wysokim szacunkiem

Groszkiewicz & Szymala.

Licytacja przymusowa!

W czwartek, dnia 22 bm. o godz. 4 po poł.
sprzedam w KĘPNIE ul. Szkolna 353 parter na prawo

jedną kanapę

najwięcej dającemu za gotówkę. Obejrzeć można
10 minut przed sprzedażą. 200

KLAUS, kom. sądowy w Kępnie.

Majątność Jankowy

189

poszukuje

9 sztuk rolek przyciskowych
(Töpferische Druckrollen) do dryla.

**Konfeksje
męską**

w wielkim wyborze
po tanich cenach
poleca

Wiktor Cebulski,

dawa. Bracia Lewak.

Bławaty-Konfeksja

- Artykuły męskie-

30 Bielizna.

KĘPNO (Pozn.)

RYNEK 18.

Koźnierz

(opasy) 201

z brązową podszewką
zgubiono. O łaskawe od-
danie uprasza się za wy-
sokim wynagrodzeniem.

Leon Janikowski

Kępno, Warszawska 256

Młoda

wilczyca

zgineła Wabi się „Ma-

lika”. Uprasza się o

awrot za wysokim wy-

nagrodzeniem. 194

Stanisław Stodoński,

Nowy Mroczew.

Zgubiono w drodze ul. Szkolna, Rynek, ul. Krótka

biały obrus haftowany.

Łaskawego znalazcę uprasza się o oddanie do
eksp. N. P. L. pod nr. 208.

Kupujemy

wszelkiego rodzaju zbo-
żo nasiona, seradekę, wy-
i peluszkę.

Ofiarujemy

z naszej składnicy tomasz
azotniak, superfosfat, sól
sową i siarę. amoniak

OSPA KALIS

113 stale na składzie.

Byłoński & Konie

tel. 82 — Kępno — tel.

DOM

dwupiętrowy z ogrodem 2 morgi duży,
do pszczoł, na Śląsku niemieckim, w po-
przy mieście, sprzedam lub zamienię
gospodarstwo w okolicy Kępna.

Giemza, leśniczy

Formularze do wyborów

i Rady gminnej

nabywać można

w Drukarni Spółkowej w

P. P.

Niniejszem donoszę uprzejmie, że z dniem
15 I, 23 r. otworzyłem w Kępnie, Rynek nr. 8.

FILJE

mego interesu w Poznaniu pod firmą:

Dom Rolniczo-Handlowy

MARJAN SZMYT -- Poznań, Oddział Kępno.

W zakres mego przedsiębiorstwa wchodzi za-
kup wszelkich ziemiopłodów oraz ich przetwo-
rów, sprzedaż sztucznych nawozów oraz węgla.
Polecając się łask. względem Szan. PP. właśc.
ziemskich, zarządzam skora i rzetelną usługę.

Z poważaniem

Marjan Szmyt.

108

Kupujemy każdą ilość

ziemniaków

fabrycznych,

i płacimy najwyższe ceny.

Centrala Rolniczo-Handlowa T. A. Kępno.

Filje: Rychtal i Bralin.

Zakupuję wszelkie zboża i nasiona
po najwyższych cenach dziennej

Sprzedaję sól potasową
za gotówkę i w drodze

wymiany na zboże.

Dom Rolniczo-Handlowy

MARJAN SZMYT

Poznań — Oddział Kępno — Rynek